

Katechetyka i katecheza u progu XXI wieku

Praca zbiorowa pod redakcją
ks. Andrzeja Kicińskiego



Księgarnia Świętego Wojciecha
Poznań 2007

Seria: BIBLIOTEKA „KATECHETY”

Projekt okładki: Katarzyna Śliwińska
Zdjęcie na okładce: ks. Jarosław Klusak SDB
Skład i łamanie: TINTA usługi wydawnicze

© Drukarnia i Księgarnia Świętego Wojciecha Sp. z o.o., Poznań 2007

ISBN 978-83-7516-060-4

Wydawca: Drukarnia i Księgarnia Świętego Wojciecha Sp. z o.o.
Dział Handlowy, pl. Wolności 1, 60-967 Poznań
tel. 061/852-91-86 w. 123, 129; fax w. 122
e-mail: sprzedaz@diksw.pl
www.diksw.pl
www.mojeksiazki.pl

Druk i oprawa: Drukarnia Świętego Wojciecha,
ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań

Katechetyka a pedagogika religijna

Proces rozpowszechniania pojęcia *pedagogika religii* przebiegał dość długo w atmosferze sporów, czasem nieco ostrych, o jego uzasadnienie i znaczenie. Przede wszystkim powstała sytuacja konkurencji wobec starszego, używanego od samego początku chrześcijaństwa, pojęcia katecheza¹. Wydawałoby się, że złożony termin pedagogika religii wskazuje, iż opisywana dyscyplina naukowa jest częścią (subdyscypliną) pedagogiki ogólnej. Można byłoby wtedy powiedzieć, że pedagogika dostarcza perspektywy badawczej i metod, natomiast religia jest przedmiotem badań. Wtedy katechetyka byłaby nauką teologiczną, a pedagogika nauką pedagogiczną. Posiadałyby własne cele, treści, zadania, metody; problem relacji byłby jasno określony. Większość jednak pedagogów, z najróżniejszych przyczyn, pojmuje pedagogikę religii jako naukę teologiczną. Tak więc pedagogika religii stanowi jeden z najmłodszych przedmiotów teologii naukowej, choć wśród samych pedagogów religii trzeba odnotować ciągle spory o ugruntowanie tego przedmiotu oraz jego relacji do katechetyki, a także teologii. Dla przykładu: R. Englert wskazuje na to, że pedagogika religii w zasadzie mogłaby funkcjonować

¹ H.F. Angel, *Złożoność i rozległość niemieckojęzycznej pedagogiki religii*, „Keryks” 2002, nr 1, s. 78.

w ramach nauk religioznawczych czy pedagogicznych², a J. Lott próbuje ująć pedagogikę religii jako samodzielny dyscyplinę naukową³.

Koncepcji pedagogiki religii nie można zrozumieć bez uwarunkowań historycznych, które wywierały na nią wpływ. Największe znaczenie na rozwój tej dziedziny miała i ma niemieckojęzyczna pedagogika religii. Trudno jednak mówić nawet i o jednej niemieckojęzycznej pedagogice religii. Historycznie trzeba mówić o koncepcjach czy kierunkach. Bowiern nawet w obrębie jednej koncepcji, np. hermeneutycznej, zostawiając na boku dyskusje nad tą teorią opracowaną przez ewangelickiego teologa M. Stallmanna, odnajdujemy zupełnie rozbieżne rozumienie i zastosowanie tego kierunku przez G. Stachela i zupełnie inne u H. Halbfasa⁴. Ten sam problem różnorodności poglądów odnosi się do ujęcia religioznawczo-informacyjnego, w którym wielu autorów definiuje jednostronnie i w sposób niepełny tak przepowiadanie, jak i informację. Z jednej strony, istnieją autorzy (A. Exeler), którzy wykazują, że czysta informacja, bez wymiaru posłannictwa, jest utopią; bronią oni tradycji kościelnej. U innych (G. Otto, a zwłaszcza E. Fischer) odnajdujemy twierdzenie, że religia jest skamieliną z poprzednich epok, która wprawdzie dotarła do czasów współczesnych, ale w gruncie rzeczy powinna ulec likwidacji⁵. Podobne problemy różnorodności poglądów odnajdujemy zarówno w koncepcji problemowej, jak i w teorii *curriculum*. Trudno się nie zgodzić z C. Rogowskim, który twierdzi, że dotychczas brakuje zwięzłego i konkretnego spojrzenia na stan pedagogiki religii⁶. Znaczącą próbę ukazania podobieństw i różnic pomiędzy pedagogiką religii a katechetyką podjęli prof. J. Bagrowicz⁷ oraz prof. C. Rogowski, dokonując analizy porównawczej

² R. Englert, *Wissenschaftstheorie der Religionspädagogik*, w: *Bilanz der Religionspädagogik*, H.G. Ziebertz, W. Simon (red.), Patmos, Düsseldorf, s. 147-174.

³ J. Lott, *Erfahrung – Religion – Glaube. Konzepte und Perspektiven religionspädagogischen Handelns in Schule und Gemeinde*, Deutscher Studien Verlag, Weinheim 1991.

⁴ C. Rogowski, *Koncepcje katechetyczne po Soborze Watykańskim II*, TN KUL, Lublin 1997, s. 14-28.

⁵ Tamże, s. 34-35.

⁶ C. Rogowski, *Edukacja religijna. Założenia – uwarunkowania – perspektywy rozwoju*, TN KUL, Lublin 2002, s. 156.

⁷ J. Bagrowicz, *Pedagogika chrześcijańska – pedagogika religii (religijna) – katechetyka. Podobieństwa i różnice*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję*, red. P. Tomasik, Warszawa 2005, s. 28-52. Prof. Bagrowicz wskazuje na możliwość dwójakiego rozumienia pedagogiki religijnej. Po pierwsze, jest to „dyscyplina naukowa na pograniczu pedagogiki i teologii, zajmująca się analizą potencjału edukacyjnego religii oraz teorią i praktyką wykorzystania

w kontekście sytuacji polskiej⁸. Jednak syntetyczne opracowanie poświęcone historii pedagogii religii i jej relacji do katechetyki oparto na poglądach G. Stachela, A. Exelera i M. Majewskiego.

Na początku artykułu zanalizowano, w jaki sposób relację obu dziedzin można zaobserwować, patrząc z perspektywy autorów niemieckojęzycznych, a następnie przywołano myśl śp. prof. M. Majewskiego z KUL-u, który poświęcił temu zagadnieniu wiele wysiłków badawczych⁹.

Zgodnie z wyznaczonym tematem musimy pozostawić problematykę pedagogiki chrześcijańskiej (katolickiej), której próby tworzenia miały miejsce w Polsce już w latach międzywojennych i kształtowały się w trzech kierunkach: katechetycznym, etycznym i socjologicznym¹⁰. Prof. S. Kunowski

go w różnych środowiskach wychowawczych". W drugim ujęciu natomiast pedagogika religijna jest kierunkiem „w myśli pedagogicznej, podkreślającym znaczenie religii dla całościowego wychowania człowieka”. Tu chodzi przede wszystkim o refleksję nad potencjałem wychowawczym różnych religii i wyznań. Charakteryzując relację katechetyki i pedagogiki religijnej, J. Bagrowicz twierdzi, że „od oświecenia aż do XX wieku zagadnieniami nauczania religii i wychowania religijnego zajmowała się w ramach teologii pastoralnej katechetyka”. Obecnie – jego zdaniem – rolę tę przejęła pedagogika religii, której przedmiotem jest „całość procesów religijnego nauczania i wychowania, formacji religijnej pojętej całościowo, ukierunkowanej na życie według zasad chrześcijańskiej religii. Pedagogika religii jest więc teorią procesu religijnego nauczania i wychowania, zorientowaną na praktykę życia chrześcijańskiego”. Autor nie traktuje jednak pedagogiki religii jako nauki pedagogicznej, ale postuluje jej umiejscowienie w ramach nauk teologicznych, stwierdzając: „Ze względu na źródła, na których się opiera, i ze względu na swój przedmiot jest nauką teologiczną”. Katechetyka zajmuje się bardziej „katechezą, która jest prowadzona w środowiskach wspólnot religijnych, poza szkolnym systemem nauczania dzieci i młodzieży”. Bagrowicz – mówiąc o różnicach pomiędzy pedagogiką chrześcijańską, pedagogiką religii i katechetyką – twierdzi, że katechetyka zajmuje się przede wszystkim głoszeniem orędzia we wspólnocie i ma charakter głównie historiozbowczy. „W pedagogice religii punktem wyjścia są bardziej ludzkie uwarunkowania edukacji religijnej, choć nie zaniedbuje ona danych z Objawienia czy nauki Kościoła. W katechetyce natomiast, choć metodycznie w konkretnej jednostce lekcyjnej dokona się wyjście od sytuacji człowieka, to jednak – w znaczeniu wagi źródła – na pierwszym miejscu będzie nim Objawienie i Magisterium Kościoła”.

⁸ C. Rogowski, *Z aktualnych zagadnień katechetyki i porównawczej pedagogiki religii w kontekście sytuacji polskiej*, „Keryks” 2002, nr 1, s. 61-74.

⁹ W tym opracowaniu wykorzystano również artykuł P. Mąkosy, *Wybrane ujęcia pedagogiki religii*, „Roczniki Teologiczne” 54(2007), z. 6, s. 219-230.

¹⁰ Kierunek katechetyczny wiązał nauczanie religii w szkole z postępowaniem dydaktyki od herbartyzmu (ks. W. Gadowski), przez pedagogikę religijno-moralną (ks. Z. Bielawski), aż po szkołę twórczą (ks. J. Roskwitalski), wzbogacając ruch metody duszpasterstwem szkolnym, rekolekcjami sodalicyjskimi (ks. J. Winkowski) oraz liturgią (ks. J. Korzonkiewicz –

nazywał ten proces próbą unaukowania wychowania katolickiego. Dał on podwaliny pod pedagogikę pastoralną, która stała się nauką pomocniczą, konieczną do uprawiania praktycznego duszpasterstwa. Nie stanowiła ona nauki teologicznej, lecz tylko naukę współpracującą z teologią pastoralną. Kunowski dążył do tego, aby nauka ta znalazła się wśród siedmiu działów teologii pastoralnej szczegółowej, podobnie jak: liturgika, homiletyka, katechetyka, ascetyka, dyscyplina Kościoła, Caritas i teologia pastoralna społeczna¹¹.

Verbum), a kończąc na chrystocentrycznym katechizmie (ks. K. Bieszak). Drugi kierunek, etyczny, zapoczątkowany przez J. Woronieckiego OP, prowadził do etyki wychowawczej, opartej uniwersalistycznie na teologii moralnej św. Tomasza, oraz formułował wskazania wychowawcze w świetle chrześcijańskiej prawdy przy pomocy psychologii rozwojowej i wychowawczej w ujęciu tomistycznym (ks. J. Wojtkiewicz). Trzeci kierunek natomiast – apostołsko-społeczny – wyływał ze środowiska Odrodzenia (miesięcznik „Prąd”) i w ramach Akcji Katolickiej nawiązywał do społecznej nauki encyklik, wypracowując w Szkole Społecznej w Poznaniu socjologiczną koncepcję wychowania katolickiego (A. Niesiołowski), wzbogaconą przez personalizm i humanizm chrześcijański Maritaina.

¹¹ Kunowski wyróżnia cztery wielkie działy pedagogiki chrześcijańskiej. 1) Pedagogika religijna, traktowana ekumenicznie, zawiera w sobie systemy wychowania, jak np.: protestancki (F.W. Förster, O. Hammelsbeck), prawosławny (N. Bierdiajew, P. Evdokimov), katolicki. 2) Pedagogika katolicka składa się z wielu nurtów wychowawczych, zapoczątkowanych np. przez zakony (pedagogika benedyktyńska, franciszkańska czy dominikańska), wywodzących się z systemów szkolnych (jezuicki, braci szkolnych, pijarski), a nawet rodzinnych, zależnie od epoki, kultury i stanu. Obok tego w pedagogice katolickiej istnieją kierunki formacyjne, takie jak katechetyczny, etyczny, socjologiczny, a także prądy uzasadniające filozoficzne wychowanie, jak tomizm, augustynizm czy egzystencjalizm. 3) Pedagogika chrześcijańska – zainicjowana przez Piusa XI jako doktryna, czyli nauka wychowawcza Kościoła o instytucjach wychowania chrześcijańskiego (rodzina, państwo, szkoła i Kościół) wraz ze swoimi strukturami (parafia, seminarium, nowicjat itp.) – obejmuje zarówno problemy ogólne: celu, zasad i norm, wzorów, wyjaśniające szczegółowe zastosowania w pedagogice katolickiej, jak też zagadnienia praktyczne, które znów bardzo różnicują się, ponieważ dotyczą osób w normie intelektualnej (dzieci, młodzież, dorosłych), jak również osób z upośledzeniem. Pomimo zastosowania wyspecjalizowanych treści, form, metod i środków, przyświeca ten sam cel wychowania chrześcijańskiego: zaszczepienia życia Bożego jako warunku zmartwychwstania duszy i przyszłej nadziei zmartwychwstania ciała. 4) Pedagogika pastoralna stanowi źródło dla pedagogiki chrześcijańskiej, określające podstawowe założenia, dotyczące ideału człowieka jako „nowego stworzenia” w Chrystusie, wskazań ewangelicznych co do wartości i postaw życiowych, jak miłość, pokora w życiu świeckim, kapłańskim czy zakonnym, rozumianych w duchu soborowym. W badaniach S. Kunowskiego nauka o wychowaniu ludzi na chrześcijan przeszła wyraźną ewolucję od początkowej pedagogiki katolickiej, traktowanej jako część pedagogiki religijnej, zestawianej na równi z pedagogiką liberalną i socjalistyczną, do uzupełnienia przez ogólniejszą pe-

Obecnie pedagogika katolicka jest wykładana na kilku polskich uczelniach, zarówno w instytutach pedagogicznych, jak i na wydziałach teologicznych. Celem tych wykładów jest ukazanie filozoficzno-teologicznych podstaw pedagogiki katolickiej i specyfiki procesu wychowania chrześcijańskiego w ich odniesieniu do współczesności oraz analiza podstaw biblijnych, patrystycznych, wywodzących się z Tradycji i nauczania Kościoła, jak też wskazanie na istotne elementy procesu wychowania chrześcijańskiego¹². Powstają również prace badawcze dotyczące relacji pomiędzy religią a edukacją¹³.

1. Relacje między pedagogiką religijną a katechetyką w ujęciu niemieckim

G. Stachel¹⁴ zauważa, że terminy „pedagogika religijna” (*Religionspädagogik*), „edukacja religijna” stosuje się w różnych znaczeniach i tylko w określonych kontekstach kulturowych, przez co otrzymują one własną tożsamość. Konsekwentnie należy mówić o rozwoju pedagogiki religii na podstawie miejsca Kościoła w społeczeństwie. Dla tożsamości pedagogiki religii fundamentalne znaczenie posiada zagadnienie, czy w systemie edukacji danego kraju (nawet landu) jest uznawany „wymiar religijny”, który niekoniecznie oznacza tożsamość z wiarą chrześcijańską. Według G. Stachela nie ma większego sensu używanie jako synonimów koncepcji pedagogiki religii i katechetyki, bądź umieszczanie jednej z nich jako dyscypliny podległej drugiej.

dagogikę chrześcijańską, po pedagogikę pastoralną, wynikającą z postulatów soborowych. Zob. S. Kunowski, *Pedagogika pastoralna w odnowie soborowej*, w: *Pedagogika pastoralna*, red. M. Marczewski, Polihymnia, Lublin 2003, s. 19-27.

¹² Przedmiot ten jest wykładany np. przez dr. hab. A. Rynio na Wydziale Nauk Społecznych KUL. Zob. <http://hiram.kul.lublin.pl/?p=ps>. Uczelnia jest również organizatorem licznych konferencji naukowych poświęconych problematyce „wychowania chrześcijańskiego wobec wyzwań współczesności”.

¹³ Zob. np.: J. Michalski, *Edukacja i religia jako źródła rozwoju egzystencjalno-kognitywnego. Studium hermeneutyczno-krytyczne*, UMK, Toruń 2004.

¹⁴ W tej części rozprawy wykorzystano głównie syntetyczne opracowanie problematyki, podjęte przez G. Stachela, *Pedagogia della religione (Religionspädagogik)*, w: *Dizionario di Catechetica*, red. J. Gevaert, Elle Di Ci, Leumann (Torino) 1987, s. 491-493. Jak do tej pory jest to jedyny słownik katechetyczny przetłumaczony na wiele języków i znany w różnych obszarach kulturowych.

Historycznie trzeba przywołać J. Göttlera, który definiował pedagogikę religijną jako naukę o wychowaniu religijno-etycznym, bez określenia granic z katechetyką. Jednak fakt umieszczenia edukacji religijnej w obszarze pedagogiki, w której miała być ona „działem centralnym”, znalazł swoje konsekwencje w traktowaniu o wartościach, tzn. o Bogu i jego woli; o wychowaniu do wartości, które realizuje się na bazie przykładów (działanie etyczne, doświadczenie wartości, intuicja), na bazie działania i na bazie interpretacji – poszukiwania sensu poprzez działanie inteligencji. Göttler chciał oddzielić pedagogikę religijną od teologii pastoralnej, która – według niego – była „przeciążona”, i przyłączyć ją do pedagogiki. Uważał, że w jakiś sposób powinna być ona połączona z Bogiem obecnym w teologii, ale nie może powstawać na zasadzie dedukcji opartej na dogmatyce i teologii moralnej. W kontekście pedagogiki szkolnej, do której Göttler nawiązywał, narodził się postulat nauczania religii międzywyznaniowej, rozumianej jako nauczanie etyki i historii religii (Biblii).

Po Göttlerze nadszedł czas nauczania katechetycznego na bazie ruchu kerygmatycznego, opartego na teologii przepowiadania (J.A. Jungmann, F.X. Arnold, Th. Kampmann, K. Tilmann). H. Schilling mówił, że wycieczka w okolice pedagogiki chrześcijańskiej powinna być zakończona, i definiował pedagogikę religijną jako subdyscyplinę katechetyki, która zajmowałaby się formacją nauczycieli religii do szkół.

W kraju pluralistycznym, jakim są i były Niemcy i gdzie nauczanie religii odbywało się w szkole państwowej, katecheza kerygmatyczna okazała się teorią zbyt idealistyczną i niemożliwą w praktyce do realizacji. Stachel zauważył, że szkoła, gdzie miało miejsce nauczanie religii, nie dała się „skerygmatyzować”. Przełom wyznaczyła konferencja K.E. Nipkowa z 1968 roku o pedagogice religijnej nowego stylu, opartej na podwójnym fundamencie teologii i pedagogiki, przyjętej jako zasada w koncepcji teorii edukacji religijnej. Nauczanie religii zostało opracowane przy wykorzystaniu celów i zadań szkoły, lecz scharakteryzowane jako posługa Kościoła wobec szkoły.

W tym okresie w pedagogice religijnej wszystko koncentrowało się na wysiłkach opracowania odpowiedniej dydaktyki religii w szkole. Na uboczu pozostały takie problemy, jak katecheza w parafii i proces chrześcijańskiej inicjacji. Spowodowało to protest, m.in. A. Exelera, który podkreślił zamknięcie tematyki praktycznie do murów szkolnych i niedostateczne zainteresowanie katechezą. Jego reakcją był postulat konieczności opracowania katechezy „od dzieciństwa po starość”, która powinna zawierać działalność duszpasterską

o charakterze ewangelicznym. Ta koncepcja została przyjęta w *Catechesi tradendae*. Stachel przy okazji wykazał ograniczoną rolę pedagogiki religijnej. Według niego pedagogika religijna nie uczyniła katechetyki zbędną, a w każdym razie katechetyka nie pozwoliła się przez nią skolonizować.

W 1975 roku A. Stock zaproponował, ażeby cały obszar edukacji religijno-etycznej został uznany jako przedmiot materialny pedagogiki religijnej, w tym także wychowanie uczniów niewierzących. Ponieważ pedagogika religijna obejmuje obszar społeczny i komunikacyjny, konieczne stało się opracowanie – na bazie teologii oraz nauk humanistycznych i społecznych – teorii takiego postępowania. Stock podobnie jak Göttler rozumiał pedagogikę religijną jako dyscyplinę teologiczną, która za główny przedmiot uznaje Boga. Twierdził, że chodzi o przyszłość wiary, nadziei i miłości i o przyszłość Boga.

Pedagogika religijna jest obecnie definiowana jako dyscyplina teologiczno-pedagogiczna, która zajmuje się edukacją religijną i wychowaniem religijnym w celu doprowadzenia do praktyk religijnych, etycznych i estetycznych. Wyraża się ona w duchowości, lecz także w tzw. solidarności wyzwalającej. W tej perspektywie wymiar religijny opiera się na wymiarze ludzkim i kieruje się w stronę wiary. Z punktu widzenia katechezy edukacja religijna i wychowanie religijne są postrzegane jako prekatecheza.

Podsumowując poglądy Stachela, trzeba zauważyć, że nauczanie religii w szkole jako dyscypliny obligatoryjnej prowadzi do sytuacji odmiennej niż w innych krajach. Katolickie nauczanie religii w szkole daje, według niego, błędne odczucie, że chodzi o przekaz wiary i nie potrzeba już innej katechezy. W rzeczywistości jednak w Niemczech brakuje odpowiedniej katechezy parafialnej oraz katechezy rodzinnej, poza wyjątkami katechezy przed I Komunią św. i bierzmowaniem. Stachel za podstawowy problem uznaje brak księży, co jest, według niego, katastrofalne na tym obszarze. Także duszpasterstwo szkolne, które powinno integrować nauczanie religii w szkole z katechezą, jest realizowane przez świeckich. Konieczne jest, według niego, uniknięcie niebezpieczeństwa ukierunkowania edukacji religijnej wyłącznie w kategoriach politycznych. Przestrzega przed próbami koncepcji nauczania religii w szkole jako krytyki religii, jak również przed nauczaniem konfesyjnym, opartym tylko na nauce o religii, polegającej na gromadzeniu wiadomości o religiach, tudzież przed nauczaniem ponadkonfesyjnym. Jego zdaniem wciąż istnieje potrzeba skorelowania rzeczywistości ludzkiej i społecznej z rzeczywistością wiary. Pedagogika religijna i nauczanie religii w szkole mają

do czynienia z pytaniami człowieka i odpowiedziami Boga, jak również z pytaniami, które Bóg kieruje do człowieka, i próbą odpowiedzi przez człowieka własnym życiem. Koncepcja edukacji religijnej musi być ukierunkowana na przyjęcie wartości (postaw, cnót) i odważne, zdecydowane wejście na drogę duchowości. Programy nauczania i podręczniki do religii powinny zawierać znaczące cele i treści zarówno od strony antropologii, jak i teologii. Metody powinny przyczynić się do zinterioryzowania (kognitywnego i afektywnego) wartości, które dadzą początek praktykom religijnym. W konsekwencji edukacja religijna i nauczanie religii w szkole potrzebują wspólnoty jako miejsca doświadczenia i weryfikacji prawidłowej procedury. Siła oddziaływania pedagogiki religii jest uzależniona od rzeczywistości społeczeństwa i Kościoła, który otrzymał od Boga zadanie służenia ludziom.

2. Relacje między pedagogiką religijną a katechetyką w ujęciu polskim

Problem relacji pedagogiki religijnej i katechetyki jest wciąż żywy i dyskutowany od lat. Poruszał go również jeden z nestorów polskiej katechetyki śp. ks. prof. M. Majewski z KUL-u. Wskazywał on na siedem odmiennych relacji między pedagogiką religijną a katechetyką, które można wyróżnić, rozważając stanowiska różnych autorów.

2.1. Pedagogika religijna częścią katechetyki

Do pierwszej grupy badaczy, którzy twierdzą, że pedagogika religijna jest częścią katechetyki, prof. Majewski zalicza H. Schillinga, który właśnie w ten sposób ustawia problem w swojej pracy habilitacyjnej, podkreślając, że katechetyka posiada szerszy zakres zainteresowań niż pedagogika religijna¹⁵. Według niego obydwie dyscypliny należą do teologii pastoralnej i wzajemnie się uzupełniają. Katechetyka wypracowuje i utrzymuje ukierunkowanie praktyczne właśnie dzięki pedagogice religijnej, która rozwija się jako religijna przez powiązanie z katechetyką i wspólne uczestnictwo w teologii pastoralnej. Także Schilling zauważa, że trudno wyznaczyć wyraźną granicę między rozpatrywanymi dziedzinami. To, co istotnie odróżnia obydwie nauki, to

¹⁵ H. Schilling, *Grundlagen der Religionspädagogik*, München 1970.

przedmiot. Pedagogika religijna zajmuje się przede wszystkim nauczaniem dzieci i młodzieży w środowisku szkolnym. Do katechetyki należy obowiązek wypracowania takiej katechezy, która rozwijałaby wiarę całego Kościoła: dzieci, młodzieży i dorosłych. Stąd Schilling wyprowadza wniosek, że katechetyka posiada szerszy zakres niż pedagogika religii, którą traktuje jako część katechetyki.

Profesor Majewski zauważa, że przedstawiona argumentacja nie wydaje się wystarczająca, że zawiera poważne luki. Jeżeli bowiem podnosi się różnicę obydwu dziedzin, to owa odrębność powinna przejawiać się w całej strukturze, a nie dotyczyć tylko adresatów katechezy. Wobec tego, w konkretnym przypadku można by powiedzieć, że katechetyka jest jedynie uzupełnieniem pedagogiki religijnej. Z pozycji nadrzędnej przeszłaby ona więc na podrzędną. Samo jednak stanowisko, według Majewskiego, zasługuje na uwagę, ponieważ problem został przynajmniej zasygnalizowany i częściowo rozwiązany¹⁶.

2.2. Przejście katechetyki w pedagogikę religijną

W ostatnich latach na niemieckim obszarze językowym większość katedr czy instytutów „katechetyki” została najpierw nazwana katedrami „pedagogiki religii i katechetyki”, a następnie przemianowana na katedry „pedagogiki religii”¹⁷. Wielu autorów niemieckich twierdzi, że pedagogika religii jest nowoczesną formą katechetyki. Najczęściej wychodzą oni od faktu historycznego,

¹⁶ M. Majewski, *Metodologia katechetyki w teorii i w praktyce*, Wydawnictwo Salezjańskie, Kraków 1998, s. 65-66. Współcześnie również możemy odnotować próby określenia relacji badanych dyscyplin głównie ze względu na adresatów. H.F. Angel podkreśla, że różniczenie między katechetyką a pedagogiką religii jest sensowne i konieczne, ponieważ oba pojęcia adresowane są do różnych „odbiorców”. Według niego pedagogika religii jest pojęciem szerszym, opisującym interakcję z grupami docelowymi znajdującymi się na różnym stopniu zbliżenia do wiary. Mogą do nich należeć ludzie słabo zainteresowani Kościołem i wiarą lub ci, którzy uważają się za religijnych, mimo że nie mają (lub nie chcą mieć) kontaktu z Kościołem, albo też tacy, którzy aktywnie uczestniczą w życiu Kościoła. *Katecheza* natomiast określa w węższym znaczeniu interakcję z tymi, którzy już zasadniczo zdecydowali się na wiarę chrześcijańską i chcą się o niej dowiedzieć więcej. Zob. H.F. Angel, *Złożoność i rozległość...*, art. cyt., s. 78-79.

¹⁷ A.A. Bucher, *Od katechetyki do pedagogiki religii. Szkice o rozwoju przedmiotu w niemieckim obszarze językowym*, „Keryks” 3(2004)2, s. 37.

kiedy to pozycja religii i Kościoła była dużo silniejsza, kiedy istniała możliwość uprawniania katechetyki jako teorii katechezy, rozumianej jako pogłębianie wiary. W czasach współczesnych natomiast – ze względu na zjawiska laicyzacji i sekularyzacji, postmodernizmu i poststrukturalizmu – miejsce dotychczasowej katechetyki zajęła pedagogika religijna, której zadaniem jest zapoznawać katechizowanych z religiami świata, gromadzić doświadczenie religijne i wprowadzać na drogę wiary¹⁸. Profesor M. Majewski przywołuje K. Wegenasta, który uważa, że katechetyka musiała się przeżyć, ponieważ brakowało w niej pogłębionej refleksji psychologicznej i pedagogicznej, co wypracowała i stale rozwija pedagogika religijna. G. Biemer dodaje, że katechetyka straciła swoje znaczenie z powodu nadmiernego zdominowania dogmatycznego. W obydwu twierdzeniach prof. Majewski zauważa wiele niekonsekwencji. Z jednej strony mowa jest o przejęciu „przestarzałej” katechetyki przez „nowoczesną” pedagogikę religii. Z drugiej natomiast – ci sami autorzy, chcąc zastąpić terminy *katecheza* i *katechetyka* terminami *wychowanie religijne* i *pedagogika religii*, nie podają przekonujących argumentów i stosują wciąż zamiennie te same wyrazy, dając odczuć, że katechetyka powinna zajmować się wiarą, a pedagogika religijna – religią¹⁹.

2.3. Religioznawcza pedagogika religii

Przedstawicielem tego nurtu jest H. Halbfas, który proponuje „neutralne nauczanie religii”, zdecydowanie opowiadając się za pedagogiką religijną, którą umiejscawia w rzędzie nauk religioznawczych²⁰. Jego zdaniem katechetyki nie można pojmować jako dydaktyki określonego przedmiotu nauczania. Rzeczywistość bowiem, którą ona przedstawia, przekracza ramy nie tylko jednego, ale wielu przedmiotów. Halbfas podważa katechetykę jako dyscy-

¹⁸ M. Majewski, *Metodologia katechetyki...*, dz. cyt., s. 67.

¹⁹ Tamże, s. 66-68.

²⁰ H. Halbfas, *Religionspädagogik und Katechetik. Ein Beitrag zur wissenschaftstheoretischen Klärung*, „Katechetische Blätter” 97(1972)6, s. 331-343. Zob. tenże, *Religionspädagogik und Katechetik. Zur wissenschaftstheoretischen Ortsbestimmung*, w: *Religionspädagogischen*, red. D. Zilleßen, Werkbuch Moritz Diesterweg Verlag, Frankfurt-Berlin-München 1972, s. 9-14. Zob. także A. Kiciński, *L'intimo rapporto tra la perdita della cultura narrativa e la distruzione dell'esperienza propria secondo Hubertus Halbfas*, „Salesianum” 65(2003)1, s. 49-89.

plinę teologii pastoralnej i zarzuca jej, że nie jest zdolna przekroczyć granic ustanowionych przez Kościół. Ma jej również za złe, że nie wiąże się z uniwersalną eklezjologią, a jedynie z nauką określonego wyznania. Jest skazana na posługiwanie się metodą dedukcyjną, przy niedowartościowaniu metody indukcyjnej. Nie zajmuje się takimi problemami, jak laicyzacja, technizacja, promocja ludzka, ogólnie mówiąc współczesnym światem. Podstawą dla pedagogiki religijnej nie może być teologia pastoralna jako nauka o urzeczywistnieniu się określonego Kościoła we współczesności, ale religioznawstwo jako dyscyplina o pochodzeniu, istocie i rozwoju różnych religii. Proponuje hermeneutykę dydaktyczną, która w centrum umiejscawia procesy informacji o religiach we współczesnym świecie. Wychodzi z założenia, że taka religioznawcza wiedza konieczna jest dla „politycznego współżycia narodów” i „zrozumienia ludzi”²¹. H. Halbfas, rezygnując z katechetyki, łączy ją w pedagogikę religii, ponieważ zajmuje się rozwojem wiary danego wyznania w obecnych warunkach²².

2.4. Katechetyka częścią pedagogiki religijnej

Trzeba przypomnieć, że początkowo rozwijająca się pedagogika religijna była częścią katechetyki. Pod wpływem prądów społeczno-kulturowych w krajach niemieckojęzycznych pedagogika religijna w szybkim tempie poszerzyła zakres swoich wpływów aż tak dalece, że zaczęto postrzegać katechetykę jako część pedagogiki religijnej. H.D. Bastian twierdzi, że obecnie katechetyka jest częścią pedagogii religijnej, bowiem katechetyka ma za przedmiot tylko katechezę wewnątrzkościelną, liturgiczną i sakramentalną. Natomiast pedagogika religijna zajmuje się nie tylko nauczaniem religijnym, nie tylko inicjacją wiary, ale łączy się z innymi naukami teologicznymi i pedagogicznymi, zwłaszcza z empiryczną antropologią, socjologią, teorią języka, psychologią, teorią komunikacji i cybernetyką. Podobnie G. Otto podkreśla, że katechetyka zajmuje się tylko sprawami wewnątrzkościelnymi i we współczesnym świecie nie ma wiele do powiedzenia. Stąd potrzeba wychowania religijnego, które należy rozpatrywać w ramach wychowania

²¹ R. Chałupniak, *Między katechezą a religioznawstwem. Nauczanie religii katolickiej w szkole publicznej w Niemczech w latach 1945–2000*, WTUO, Opole 2005, s. 169.

²² M. Majewski, *Metodologia katechetyki...*, dz. cyt., s. 68–70.

świeckiego i wychodząc od świata, prowadzić do Kościoła. E. Herbeiger zarzuca katechetyce zajmowanie się rozwojem wiary w ramach jednego wyznania. Inaczej jest w przypadku pedagogiki religijnej, która jako nauka nowoczesna ma powiązanie tak ze współczesną teologią ekumeniczną, jak i z nowoczesnymi naukami antropologicznymi. Wreszcie G. Bitter, doceniając wkład tradycyjnej katechetyki, opowiada się za pierwszeństwem pedagogiki religijnej, w której umiejscawia katechetykę. Argumentuje to tym, że katechetyka nie może angażować się w zagadnienia współczesnego świata kosztem wewnętrznych więzów łączących ją z Kościołem, które wówczas mogłyby ulec rozluźnieniu²³. Również H.F. Angel podkreśla, że rozróżnienie między katechetyką a pedagogiką religii jest sensowne i konieczne, gdyż oba pojęcia są adresowane do różnych „odbiorców”. Według niego *pedagogika religii* jest pojęciem szerszym, opisującym interakcję z grupami docelowymi, znajdującymi się w różnym punkcie zbliżenia do wiary. Mogą do nich należeć ludzie słabo zainteresowani Kościołem i wiarą lub ci, którzy uważają się za religijnych, mimo że nie mają (lub nie chcą mieć) kontaktu z Kościołem albo też i tacy, którzy aktywnie uczestniczą w życiu Kościoła. *Katecheza* natomiast określa w węższym znaczeniu interakcję z tymi, którzy już zasadniczo zdecydowali się na wiarę chrześcijańską i chcą się o niej dowiedzieć więcej²⁴. Znowu więc spotykamy się z określeniem dyscypliny naukowej; tym razem akcent został położony na adresatów.

2.5. Pedagogika religijna i katechetyka pokrewnymi dyscyplinami teologicznymi

Kolejną relację pomiędzy pedagogiką religijną i katechetyką odnajdujemy w publikacjach E. Feifela²⁵ i G. Baudlera²⁶, którzy są zdania, że obydwie te dyscypliny to samodzielne, pokrewne i wzajemnie się wspierające dyscypliny

²³ Tamże, s. 70; Zob. H.D. Bastian, *Die Stellung der Religionspädagogik im Rahmen einer theologischen Fakultät und die Möglichkeiten ihres Studiums*, „Theologia Practica” 1968, nr 3, s. 291-301.

²⁴ H.F. Angel, *Złożoność i rozległość...*, dz. cyt., s. 78-79.

²⁵ E. Feifel, *Religionspädagogische Realitätskontrolle*, „Katechetische Blätter” 1970, nr 95, s. 321-242.

²⁶ G. Baudler, *Die Spannung von Religionsunterricht und Katechese*, „Katechetische Blätter” 1971, nr 96, s. 449-461.

teologiczne. Podkreślają oni teologiczność obydwu dyscyplin i ich dialektyczne, równorzędne, specyfikujące się i dopełniające znaczenie. Według Feifela, katechetyka kładzie nacisk na „Erziehungsrelevanz des Heiles”, a pedagogika religijna na „Heilsrelevanz der Erziehung”. Zadaniem pedagogiki religijnej jest refleksja nad działaniem Kościoła w zakresie wychowania i kształcenia, katechetyki natomiast refleksja nad pedagogicznym wymiarem zbawienia. To, co jeszcze specyfikuje, a zarazem uzupełnia obydwie dziedziny, to fakt, że pedagogika religijna powinna zajmować się działaniem wychowawczym Kościoła, natomiast katechetyka tym samym działaniem, ale skoncentrowanym na zbawieniu.

Podobnie Baudler podkreśla pokrewieństwo pedagogiki religijnej i katechetyki poprzez fakt, że teologia przenika je i wewnętrznie ukierunkowuje na teologię antropologiczną, dla której głównym zainteresowaniem jest doświadczenie człowieka; doświadczenie religijne i doświadczenie wiary; doświadczenie Kościoła i doświadczenie świata. Przedmiotem pedagogiki religijnej byłoby badanie chrześcijańsko umotywowanego procesu nauczania religii w kulturowo i światopoglądowo pluralistycznym społeczeństwie. Natomiast katechetyka skupiłaby się na badaniu kształcenia religijnego wśród tych osób, które wewnętrznie szukają wiary chrześcijańskiej i pragną rozwinąć ją aż do pełni²⁷.

2.6. Pedagogika religijna i katechetyka jako tendencje teologiczne

Przedstawicielem tego kierunku, który łagodzi ostry spór między pedagogami religijnymi i katechetami w Niemczech jest G. Stachel. Autor twierdzi, że pomiędzy pedagogiką religijną i katechetyką nie ma istotnych różnic. Podważa poprzednie stanowiska umiejscawiające jedną dyscyplinę jako część drugiej. Postrzega on obydwie dyscypliny jako przejaw dwóch tendencji: antropologicznej i teologicznej. Pedagogika religijna – jego zdaniem – zajmuje się bardziej nauczaniem i wychowaniem religijnym, natomiast katechetyka – przepowiadaniem słowa Bożego dla rozwoju wiary. Według prof. Majewskiego Stachel prezentuje całościowe spojrzenie i wykazuje, że istotne wartości są wspólne, a różnice dotyczą jedynie szczegółów. Ukazuje, że zarówno chrześcijańska pedagogika religijna, jak i katechetyka zajmują się wiarą, z jej

²⁷ M. Majewski, *Metodologia katechetyki...*, dz. cyt., s. 71-72.

uwarunkowaniami, rozwojem i perspektywami, mając na względzie ten sam cel – wzrost rozwoju człowieka, w tym człowieka religijnego, i doprowadzenie go do świadomego, zaangażowanego i odpowiedzialnego udziału w Kościele²⁸.

2.7. Propozycja rezygnacji z odróżniania pedagogiki religijnej od katechetyki

Wśród autorów, którzy proponują zrezygnować z odróżniania pedagogiki religijnej od katechetyki na czoło wysuwają się: K.E. Nipkow, H. Schroer, H. Crosch i A. Exeler. Traktują oni *pedagogikę religijną* i *katechetykę* jako synonimy, a więc terminy bliskoznaczne, w pewnej mierze zachodzące na siebie i w istocie zawierające tę samą treść. Podkreślają zgodnie, że pedagogika religijna jest terminem bardziej nowoczesnym. Nipkow zauważa, że obecnie używa się tego sformułowania, bowiem odpowiada ono współczesnej rzeczywistości i obecnemu stanowi nauki. Natomiast Schroer i Crosch stwierdzają, że terminy *pedagogika religijna* i *katechetyka* to jedynie niuansy językowe, za którymi nie stoją żadne różnice w pojmowaniu terminologii. Wspomniany wcześniej Exeler – mimo że w 1974 roku podporządkował katechetykę pedagogice religijnej, uważając, że pedagogika religijna zajmuje się nauczaniem religijnym skoncentrowanym na transcendencji, podczas gdy katechetyka koncentruje się na katechezie rozwijającej wiarę – mówił równocześnie o płynnych granicach, które dzielą obydwie dyscypliny. Wielokrotnie apelował, aby wyraźnie nie odróżniać dziedzin, które zajmują się nauczaniem religijnym i wychowaniem w wierze. Exeler, w swoim komentarzu do dokumentu wydanego przez synod niemiecki *Das katechetische Wirken der Kirche* (*Katechetyczna działalność Kościoła*), podkreślał zalety unikania ostrego rozdzielania nauczania religii w szkole i katechezy parafialnej. Przyczynił się do skorelowania szkolnej lekcji religii i katechezy parafialnej. W jego rozumieniu obie te formy religijnego przekazu nawzajem się wspierają i przenikają²⁹.

²⁸ Tamże, s. 72-74.

²⁹ C. Rogowski, *Edukacja religijna...*, dz. cyt., s. 45; M. Majewski, *Metodologia katechetyki...*, dz. cyt., s. 74-75.

* * *

Trudno wciąż opracować klarowne relacje między pedagogiką religijną a katechetyką poza obszarem niemieckojęzycznym. Powodów jest wiele. Po pierwsze, dokumenty Magisterium Kościoła powszechnego nie wymieniają tej nauki pośród nauk teologicznych. W takich dokumentach jak: *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim »Gravissimum educationis«* Soboru Watykańskiego II (1965), adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* Pawła VI (1975), *Directorium Catechisticum Generale* (1971), *Kodeks prawa kanonicznego* (1983), adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* Jana Pawła II (1979) czy *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (1997) próżno szukać nazwy pedagogika religijna, natomiast znajduje się tam katechetyka i katecheza. Również w takich polskich dokumentach, jak *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce* (1999) czy *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* (2001) nie ma wymienionej takiej dyscypliny naukowej.

Po drugie, należy stwierdzić, że poza obszarem niemieckojęzycznym obecność *pedagogiki religii* w programach studiów jest fragmentaryczna. Nie ma tego przedmiotu w programie studiów na rok akademicki 2006/2007 w Międzynarodowym Instytucie Katechetycznym i Pastoralnym *Lumen vitae* w Brukseli³⁰, nie ma również w Instytucie Katechetyki na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim, którego specyfiką jest ulokowanie go pomiędzy Wydziałem Teologicznym a Wydziałem Nauk Pedagogicznych³¹. W Polsce termin *pedagogika religii* funkcjonuje w następujących nazwach kilku jednostek naukowych: Zakład Katechetyki i Pedagogiki Religii na UMK w Toruniu; Katedra Pedagogiki Religijnej i Katechetyki na Ignatianum w Krakowie; Katedra Katechetyki i Pedagogiki Religii na UWM w Olsztynie; Zakład Katechetyki, Pedagogiki Chrześcijańskiej i Katolickiej Nauki Społecznej na UŚ w Katowicach. W szczegółowych planach tych jednostek nie znaleziono jednak przedmiotu pedagogika religijna lub religii, lecz tylko nazwy

³⁰ Institut International de Catéchèse et de Pastoral „Lumen vitae”, *Programme des cours 2006–2007*, Lumen vitae, Bruxelles 2006.

³¹ Università Pontificia Salesiana, *Calendario delle lezioni 2006-2007*, UPS, Roma 2006.

pedagogika ogólna, katechetyka (fundamentalna, materialna, dzieci, młodzieży, specjalna i inne nazwy) i teologia pastoralna³².

Po trzecie, chodzi o trudności w zdefiniowaniu pedagogiki religii i jej relacji do katechetyki. Występują one także na obszarze niemieckojęzycznym, a wiążą się z brakiem centralnego ośrodka pedagogiki religijnej, który zdefiniowałby podstawowe problemy tej dyscypliny. Trudno więc mówić o jednej niemieckojęzycznej pedagogice religijnej nie tylko biorąc pod uwagę kraje języka niemieckiego (Szwajcaria, Austria, Niemcy); podziały stanowisk należy odnotować także w pojedynczych landach czy ośrodkach akademickich. Pomoc stanowią licznie wydawane zbiorowe dzieła poświęcone pedagogice religijnej. Lecz jak to bywa w dziełach zbiorowych i pojedynczych publikacjach, nie zawsze bogactwo wydawnictw naukowych idzie w parze z opracowaniem jasnych stanowisk, daje raczej odczucie uwikłania w obszerne analizy, konfrontacje i stawianie różnych wątpliwości wobec katechetyki³³.

Pozostając w obszarze niemieckojęzycznym, trzeba podkreślić, że dopiero w ostatnich latach można zaobserwować względny konsensus w zdefiniowaniu pedagogiki religii jako teorii przekazu religijnego. Pedagogika religii w tym ujęciu zajmuje się czterema sektorami, które są zależne od siebie, ale dające się rozróżnić. Jest to: (a) nauczanie religii; (b) religijne nauczanie i uczenie się; (c) wychowanie religijne i (d) pedagogiczno-religijna działalność Kościoła³⁴. Jednak można przyjąć za W. Bartholomäusem, że nie ma jednej pedagogiki religii. Istnieją różne teorie pedagogiczno-religijne odbiegające od

³² Program studiów na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu zob.: <http://www.teologia.umk.pl/studia/programy.html>. Program studiów na Ignatianum w Krakowie zob.: <http://www.ignatianum.edu.pl/pedagogika/>. Program studiów na UWM w Olsztynie zob.: <http://www.uwm.edu.pl/wt/?D=26>. Program studiów na WT UŚ w Katowicach zob.: <http://www.wtl.us.edu.pl/article.php?72.255>.

³³ Już w pierwszym tomie zbiorowego dzieła pt. *Podręcznik pedagogiki religijnej* autorzy prezentują rozbieżne poglądy. R. Mühlbauer rozpatruje pedagogikę religijną w ramach pedagogiki ogólnej, a w ujęciu R. Sauera pedagogika religijna jest dziedziną teologiczną. Zob.: *Handbuch der Religionspädagogik*, red. E. Feifel, 3 t., Benziger, Erich-Einsiedeln-Köln 1973-1975. Także współczesne podręczniki i leksykony przynoszą różnorodność pojmowania pedagogiki religii i jej relacji do katechetyki. Zob. N. Mette, F. Rickers, *Lexikon der Religionspädagogik*, Neukirchener, Neukirchen-Vluyn 2001; Zob. także G. Bitter, R. Englert, G. Miller, K.E. Nipkow, *Neues Handbuch religionspädagogischer Grundbegriffe*, Kösel, München 2002.

³⁴ U. Hemel, *Theorie der Religionspädagogik*, München 1984, s. 100-239.

siebie w istotnych szczegółach³⁵. Koncepcji niemieckojęzycznej pedagogiki religii nie można zrozumieć bez uwarunkowań historycznych, które wywierały na nie wpływ i na które z kolei koncepcje pedagogiczno-religijne pragnęły oddziaływać. W rzeczywistości katechetyka w Niemczech przekształciła się w pedagogikę religijną, roszczącą sobie prawo do samodzielności i podejmującą zróżnicowane badania wielorakich procesów wychowania religijnego. Pedagogika religii na niemieckim obszarze językowym nie zawsze jednak zyskuje uznanie jako nauka tak ze strony twórców dyscyplin teologicznych, jak i ze strony znawców pedagogiki, którzy być może mniej ją krytykują, raczej celowo ignorują i negują³⁶. Samo pojęcie pedagogiki religii nie tyle wskazuje na jasno zdefiniowaną dyscyplinę naukową, ile na swoisty przedmiot badań – na potencjał edukacyjny religii oraz teorię i praktykę wykorzystania go w różnych środowiskach wychowawczych.

Można na koniec wyróżnić potrójną relację pedagogiki religii i katechetyki w Niemczech. Pierwsza relacja jest jasno opisana w dokumentach pastoralnych Konferencji Episkopatu Niemiec, zwłaszcza w dokumentach Wspólnego synodu diecezji niemieckich, który obradował w Würzburgu (3 stycznia 1971 – 22 listopada 1975). Z jednej strony, dokument *Der Religionsunterricht in der Schule* uwzględnia wskazania pedagogiki religii, podkreślając trzy sfery: historycznokulturową, formacji antropologicznej i sferę socjalizacyjną; z drugiej – dokument *Das katechetische Wirken der Kirche* określa zadania katechezy parafialnej. Przytaczając jeszcze trzeci dokument tamtego synodu – *Unsere Hoffnung* – oraz najnowszy dokument – *Der Religionsunterricht vor neuen Herausforderungen*³⁷ – zauważamy, że pomiędzy pedagogiką religii a katechezą nie ma konkurencji, ale jest komplementarność. Odnotować tu trzeba ponownie wielki wkład A. Exelera, który podkreślał zalety unikania ostrego rozdzielania obu sfer i ostrzegał przed błędną opcją traktowania katechezy jako rywalizacji szkoły oraz podobnego spostrzegania analizowanych dyscyplin naukowych.

Drugą relację pedagogiki religii i katechezy dostrzegamy w publikacjach pedagogów religii, którzy w większości krytykują katechetykę i katechezę

³⁵ W. Bartholomäus, *Pedagogika religii jako nauka. Stanowisko do dyskusji*, „Keryks” 3(2004)4, s. 141.

³⁶ A.A. Bucher, *Od katechetyki...*, art. cyt., s. 47. Przypisy, zawarte w publikacji, prowadzą do stwierdzenia, że pogląd ten jest dość rozpowszechniony.

³⁷ Die deutschen Bischöfe, *Der Religionsunterricht vor neuen Herausforderungen*, Bonn 2005.

jako „przestarzałą” formę wychowania religijnego, wyrażając opinię, że niedługo będzie należało do przeszłości przetwarzanie pozycji teologicznych *post factum* przez katechetykę na postulaty dydaktyczne, które narzuca się praktykom. Zarzucając katechetyce, że postrzega się ją jako dyscyplinę kościelną³⁸, chlubią się tym, że żadne przestarzałe medium katechezy (katechizm) praktycznie w Niemczech w ogóle nie jest używane. Nie dostrzega się w tym kontekście nauki J. Ratzingera, obecnego papieża Benedykta XVI, ogłoszonej na konferencji we Francji, w której odnosił się również do sytuacji niemieckiej, traktując odrzucenie katechizmu i katechezy prawd częściowych za błąd poważny w skutkach³⁹.

Trzecią relację pomiędzy pedagogiką religii i katechezą można dostrzec w konkretnym duszpasterstwie, które dalej większość swoich wysiłków koncentruje na nauczaniu religii w szkole (z wyjątkiem katechezy parafialnej przed I Komunią św. i bierzmowaniem). Brak duszpasterstwa szkolnego, brak katechezy rodzinnej, wątpliwości wobec nauczania konfesyjnego i uprawianie pedagogiki religii jako nauki autonomicznej z naukowym dystansem do dogmatów wiary i moralności chrześcijańskiej oraz przenoszenie odpowiedzialności za wychowanie w wierze na fragmentaryczną katechezę parafialną może tylko doprowadzić do uprawiania religioznawstwa⁴⁰, co obrazowo przedstawił ówczesny kard. Ratzinger, przytaczając rozmowę z pewną Niemką, która wyznała mu, że jej syn, uczeń szkoły podstawowej, jest właśnie nauczany chrystologii (wie już, co znaczy logia i co Kyrios, ale zupełnie nie słyszał o siedmiu sakramentach i o dziesięciu przykazaniach)⁴¹.

Pedagogiki religii nie można zrozumieć bez kontekstu społeczno-kulturowego i politycznego. Przywołałyśmy jeszcze raz słowa wybitnego przedstawiciela niemieckich katechetyków czy pedagogów religii, A. Exelera, który nie chciał zbyt ostro oddzielać tych nauk, podkreślając, że pedagogika religii i katechetyka posiadają wspólny cel, którym jest doprowadzenie do spotkania człowieka z Jezusem Chrystusem we wspólnocie Kościoła. Zauważył on,

³⁸ A.A. Bucher, *Od katechetyki...*, art. cyt., s. 53.

³⁹ Autor nie znalazł polskiego tłumaczenia tych ważnych konferencji, ogłoszonych 15 i 16 stycznia 1983 roku w Lyonie i w Paryżu. W innych językach zob.: <http://www.ratzinger.it/modules.php?name=News&file=article&sid=221>. Fragmenty tej konferencji są zamieszczone w *Raporcie o stanie wiary. Z Ks. Kardynalem Josephem Ratzingerem rozmowa Vittorio Messori*, Michalineum, Kraków–Warszawa 1986, s. 62–63.

⁴⁰ R. Chałupniak, *Między katechezą a religioznawstwem...*, dz. cyt., s. 386–387.

⁴¹ V. Messori, *Raport o stanie wiary...*, dz. cyt., s. 63.

że zarówno twórcom katechezy, jak i edukacji chrześcijańskiej zbyt długo brakowało skuteczności w procesie dodawania odwagi ludziom, aby stali się ludźmi. Podkreślał również, że zbyt długo chodziło tylko o „przyzwyczajenie” się do tego, by być katolikami, o indoktrynację i szkolenia „rytualno-moralne”. Obecnie należy mieć na względzie nie tylko proste zaakceptowanie dorobku psychologii rozwojowej, świata dzieci i młodzieży oraz kultury, w której żyją; chodzi o rezygnację z postawy konsumpcyjnej wiary i rzeczywiste włączenie się w świadomość wiary w Boga⁴². A potencjał pedagogiki religii na obszarze niemieckojęzycznym jest duży. Benedykt XVI na pokładzie samolotu udającego się do Bawarii powiedział dziennikarzom, że „niemiecki katolicyzm nie jest tak zmęczony, jak to się niektórym wydaje”. Po jego wycie w kraju ojczystym, pedagogom religii przyjdzie zmierzyć się z prośbą skierowaną do nauczycieli religii i wychowawców, „aby pytania o Boga, o tego Boga, który okazał się nam w Jezusie Chrystusie, były ciągle żywe w szkole”. Nie wystarczy bowiem, jeśli dzieci i młodzi ludzie będą otrzymywali w szkole tylko wiedzę i przygotowanie techniczne, jeśli zabraknie prawd, które nadają kierunek i sens zdobywanej wiedzy i zdolnościom. Benedykt XVI prosił nauczycieli: „(...) zachęcajcie uczniów, aby nie tylko pytali o to czy tamto, ale aby zastanawiali się nad tym, skąd się bierze nasze życie i dokąd zmierza. Pomóżcie im zrozumieć, że wszelkie odpowiedzi nie odwołujące się do Boga, są za krótkie”⁴³. Ta wypowiedź z pewnością wzbudzi nowe dyskusje na temat wzajemnych relacji katechetyki i pedagogiki religijnej.

⁴² A. Exeler, *Catechesi e pedagogia: il problema dell'unità tra esperienza di fede e essere-uomo*, „Concilium” 6(1970)3, s. 56-57.

⁴³ „Liebe Religionslehrer und Erzieher! Euch bitte ich von Herzen, die Frage nach Gott, nach dem Gott, der sich uns in Jesus Christus gezeigt hat, in der Schule gegenwärtig zu halten. Ich weiß, daß es schwer ist, in unserer pluralistischen Welt den Glauben in der Schule zur Sprache zu bringen. Aber es reicht eben nicht, wenn die Kinder und jungen Menschen in der Schule nur Kenntnisse und technisches Können, aber keine Maßstäbe erlernen, die der Kenntnis und dem Können Richtung und Sinn geben. Regt die Schüler an, nicht nur nach diesem und jenem zu fragen (das ist auch gut) aber zu fragen vor allem auch nach dem Woher und dem Wohin unseres Lebens. Helft ihnen zu erkennen, daß alle Antworten, die nicht bis zu Gott hinkommen, zu kurz sind”. Benedykt XVI, *Przemówienie podczas Nieszporów w katedrze w Monachium*, 10 września 2006 roku, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/travels/2006/index_germania_ge.htm.